KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Sierpnia. — Rok 1837. Sobota. № 205. Jutro, Przemienienie Pańskie.

Jutro przypada odpust PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO w kościele parafjalnym Panny Marji, przez całą oktawę. Również odpust w kościele XX. Kapucynów. — Z dniem 1m b. m. rozpoczęły się *Ferje Sądowe*, do dnia 1go Paźdz: trwać maiące. Tak w Sądzie Appella: iak i w Trybunale cywil:, sądzi ieden wydział sprawy ze skróconego terminu i ściśle summaryczne. Trybunał handlowy, Sądy pokoiu i Podsędkowskie sądzą bez żadnej przerwy wszelkie sprawy iak dotąd — W żalu pogrążeni krewni po zmarłej w dniu 3 m. i r. b. ś. p. Eulalji z Łozińskich *Lubowidzkiej*, w nieobecności męża, zapraszaią na exportacją zwłok tejże z kaplicy XX. Reformatów na smętarz Powązkowski dziś o godz: 6ej wieczorem, odbyć się maiącą. — W okolicach Warszawy, żniwa zboża oziminy, iuż od tygodnia szczęśliwie się odbywaią. — Stroskana Żona wraz z córką po ś. p. Piotrze *Michałowskim* Sekretarzu Biura Policji, zaprasza krewnych, przyiaciół i znaiomych na obrzęd pogrzebowy dziś o godzinie 5tej z południa z kaplicy XX. Reformatów. — Ner 32 Tygodnika Rolniczo-Technologi: zawiera bardzo ważny art: „*Uwagi nad wyrabianiem cukru z buraków sposobem fabrycznym i domowym*,“ gdzie Autor dowodzi, iż nie *fabryczne*, ale raczej tylko *domowe* wyrabianie cukru, odpowiada naturze rzeczy, i zapewnia pochodzące ztąd korzyści. — W rozpoczęciu ciągnienia 1ej kla. 50 Loterji wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Złp. 20,000 czyli główna wygrana w tej klassie na Nr 35,537, los 10cio-częściowy, wzięty u kollektora Simona w Warszawie. Złp. 10,000 na Nr 6184 u Batawji w Opocznie. Po złp. 1,000: na Nra 7956, 41,661, 53,501. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Kobiecie głową domu*, JPanna *Werowska* i JP. *Jasiński*; a po ciągle bawiących 2*ch Poiedynkach*, JPP. *Żółkowski*, *Jasiński* i znowu *Żółkowski*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. od 19 gr. 22 do 19 gr. 24. Pruskie Fryd: zł. 34 gr. 20. Listy zast: zł. od 97 gr. 7 do 97 gr. 12; kupon gr. 14.

(A. n.) *Nowy rodzaj cukru i rodzaj oleiu.* Jeżeli ktokolwiek z łaskawych czytelników nie wie, co to iest choroba *diabetes*, a mianowicie *słodki diabetes*, niech się zapyta swoiego doktora. Płody tej choroby są słodkie iak syrop, zawieraią w sobie znaczną ilość istoty cukrowej, a znany chemik Francuzki P. *Peligot*, pragnąc ie zrobić pożytecznemi dla przemysłu narodowego, znalazł środek obracania ich w piasek cukrowy. P. *Peligot* przedstawił akademji nauk i towarzystwu filomatycznemu, głowę pięknego cukru, wyciągnionego z tego źródła. Jeden człowiek wyrabia około 20 butelek słodkiej essencji. 100 funtów iej wydaie 5 funtów czystego, krystalizowanego cukru. Niska cena surowego materjału pozwala mniemać, że *diabeto* cukrowy wyrob mógłby utworzyć bardzo kompletną gałęź przemysłu, lecz, *na nieszczęście*, mówi P. *Peligot*, choroba ta pożyteczna nadzwyczajnie iest rzadka. Dobrze, że tak, bo inaczej, mogłaby zadać cios okrutny przemysłowi burakowo-cukrowemu! Przy tej sposobności, nie od rzeczy będzie wspomnieć o innym ieszcze ważnym wynalazku. Jest to iuż odkrycie niemieckie. Przy iednym numerze *Magasin der neuesten Erfindungen*, załączony został program kompanji akcjonarjuszów, która teraz tworzy się w Niemczech, *dla wyrabiania w wielkiej ilości, olejku z much*. Kompanja wzywa wszystkich i każdego do łowienia u siebie much i dostarczania ich do iej kantoru. Dyrektorowie zwracaią uwagę, że muchołowstwo mogłoby sprawić bardzo przyiemne i pożyteczne dla Dam zatrudnienie, latem, i

proponuie im aby sprzedawały kantorowi muchy za gotowe pieniądze lub mieniały na wyrobiony olej, dobry do sałaty, do lamp i t. d.

Francja.— Hrabia *Latur Moburg* wyiechał z *Paryża* do *Madrytu* dla objęcia poselstwa. — Królewicz Xżę *Żuenwil* w końcu uroczystości lipcowych uda się niezawodnie do *Tulonu*, zkąd na okręcie *Herkules* odpłynie na 6 miesięcy. — P. *Wera* niegdy Dyrektor wielkiej opery wystąpi w *Djep*, iako kandydat na Deputowanego. — Dziennik *la Presse* mnięma, że powrót Xcia Ludwika *Bonapartego* do Szwajcarji, powinien na siebie zwrócić uwagę wszystkich mocarstw europejskich, z powodu, iż tenże dawniej zostawał w stosunkach z politycznemi wychodcami. — Pogłoska o zamordowaniu *Abdel Kadera* dotychczas się nie potwierdziła. — Monitor zawiera rozporządzenie Królewskie, mocą którego nadal ściśle będzie strzeżonem, aby pobierać cło od statków neapoli: przybywaiących do Francji. Przyczyny są podane, iż rząd Neapolitański dotychczas nie chciał się porozumieć względem zrównania opłaty, i ponieważ tenże rząd zbytnie utrudza statkom francuzkim przystęp do tamecznych portów, a to pod pozorem stosowania się do przepisów kwarantannych; wiadomo iednak, że we Francji nie panuie żadna choroba epidemiczna, a statki przybywaiące ze wschodu, potrzebną kwarantannę odbywaią iuż w *Malcie*. — Na statku *Leonidas*, który zawinął do Marsylskiego portu, nie zdarzył się więcej żaden przypadek zarazy. Przypisać to należy energicznym środkom zaradczym, przedsięwziętym przez tameczną władzę. — Doktor *Brusse* niebezpiecznie zachorował na takąż chorobę, na iaką umarł *Talma*. — Pan *Bulwer* znakomity pisarz angielski, przybył do Paryża. — Hiszpański Jenerał *Espeia* od kilku dni bawi w stolicy Francji; iak mówią, w zamiarze zaciągnienia świeżych ochotników. — Twierdzą, że Ministrowie nie są zadowoleni z zawartego traktatu w Algierskiem. — 26 z. m. Poseł hiszpański Pan *Kampuzano*, złożył Królowi odpowiedź swoiej Królowej, na zawiadomienie o zaślubinach Xcia Orleańskiego. Hra: *Kampuzano* przytem miał zlecenie wręczyć temu Xięciu insygnje orderu *złotego runa*, a iego małżonce order *Marji Ludwiki*. — Hra: *Sebastjani* 27 spodziewany był z *Londynu*; uda się on do wód w *Wiszy*, i wątpią aby stan iego zdrowia dozwolił mu wrócić na poselstwo. — Ministrowie spraw wewnętrz: i handlu 26 z. m. w towarzystwie Barona *Rotszyld* zwiedzili całą kolej żelaźną do S. *Żermę*. — W *Langr* przyszło do rozruchów. — Wszelkie pogłoski o xiędzu *Lamene* na tem się skończyły, że teraz doniesiono o iego pobycie w wiejskiem mieszkaniu, iednego ze swoich przyiaciół w bliskości *Paryża*. — Papiery hiszpań: nieco się podniosły, z powodu puszczonej wieści, iż *Don Karol* zamyśla wrócić przez *Ebro*.

Hiszpanja.— Dziennik sporów donosi, że *Don Karol* tylko o kilka godzin drogi oddalony iest od Madrytu, wątpią iednak aby się odważył szturm przypuścić, gdyż siła zbrojna tam zebrana i wojsko za nim ścigaiące, są dostateczne do zadania mu zupełnej porażki. — Baron *de Meer* obległ *Solsonę*, miejsce główne Karlistów w *Katalonji*. — Wyniesienie *Espartera* na Naczelnego wodza, zadziwiło wszystkich; gdyż wiadomo, że ten Jenerał nawet nie iest zdatnym na dowódzcę dywizji. — Jnfantowi *Franciszkowi de Paulo* zabroniony iest wyiazd z Madrytu, niewiadomo dla iakiej przyczyny. — Urzędowy raport Jenerała *Oraa* podaie stratę Karlistów w ostatniej utarczce na 1,000, a Jzabellistów na 400 ludzi. — Dowódzcy *Zarkateguj* i *Elio* 20 z. m. przeprawili się przez *Ebro*, dla popierania planów *Don Karola*.

Anglja.— 23go z. m. udzieliła Królowa posłuchania Hrabiom *Sebastjani* i *Orłow*; pierwszy odjechał iuż do Francji dla poratowania zdrowia. — Nowa pożyczka dla Hiszpanji niezawodnie miała przyjść do skutku za pośrednictwem Pana *Agwado*. — Pisma często wynurzałą obawę względem zdrowia Królowej, i prze-

to ma być zamiarem w przyszłym parlamencie przedstawić kwestją iak sobie postąpić w razie zejścia Monarchini bez potomstwa. — Przegląd wojska miał dopiero nastąpić 4 b. m. iako w dzień zdjęcia znaków żałobnych z chorągwi. — Xtwo *Oldenburscy* 24 z. m. przybyli z Hamburga do Londynu; zaś Xżę *Sasko-Mejningski* wrócił na ląd stały. — Stan 1200 ochotników Angielskich, którzy służyli w Hiszpanji, a teraz znajduiących się z powrotem w *Portsmut*, ma przedstawiać okropny widok nędzy. Ludzie ci okryci łachmanami, bez żywności, trawieni chorobami, pewnoby umarli z głodu, gdyby nieotrzymali choć małych zapasów z okrętów woiennych, a to iako łaskę ze strony rządu. — Królowa 25 z. m. zwiedziła galerję narodową, a następnie oglądała wystawę sztuk pięknych.

Włochy. — W *Palermo* miano zamordować Wice-Króla; siła zbrojna tam wysłana doznała oporu; sam Król Neapolitań: chciał odpłynąć do Sycylji, lecz prośby Ministrów odwiodły go od tego.

Niemcy. — Królowa Hanowerska nieco zasłabła. — Cesarsko-Ross: Poseł *Szreder*, przybył z *Drezna* do *Hanoweru*, gdzie miał posłuchanie u Monarchy. — Podług statystycznego obliczenia, obecnie znajduie się w W. Xięztwie Heskiem 700,383 mieszkańców. — Żegluga parowa na *Dunaiu* tak dokładnie została zaprowadzoną, że drogę z *Wiednia* do *Stambułu* można odbyć w przeciągu dni 12. — Xiężna Lignicka wróciła z *Cieplic* do *Berlina*. — Następca tronu szwedz: bawi ciągle w *Mnichowie*, gdzie z uprzejmością był powitany.

Rozmaitości. — *Meierber* nie tylko zajmuie się obecnie skomponowaniem opery komicznej, ale nadto i operą wielką. Od kilku dni bawi w swoiem rodzinnem mieście *Berlinie*. — 24 z. m. zginął okropną śmiercią P. *Koking*, który się spuszczaiąc z balonu Panów *Green* spadochronem przez siebie wynalezionym, natrafił nagle na wiatry krzyżowe. *Koking* wspólnie z Panami *Green* wzbił się balonem z ogrodu *Foxal* w *Londynie*. Grzmiące okrzyki tłumnie zebranej publiczności, towarzyszyły pysznemu wzniesieniu się w atmosferę, a żeglarze wesoło powiewali swoiemi chorągwiami do zgromadzonych widzów. Muzyka przesłała im melodyjne tony w sferę wyższą, balon wpół godziny znikł w oddaleniu i iednocześnie rozeszła się publiczność. Nieiaki P. *Underwood*, który konno galopował za kierunkiem balonu, widział iak Panowie *Green* w okolicy *Blakhid* po przecięciu liny trzymaiącej spadochron, zaczęli się spuszczać z nadzwyczajną szybkością. Skutkiem napotkania na wiatry krzyżowe, cała machina zaczęła się kołysać, aż w końcu z wysokości stóp kilkuset, oderwał się koszyk mieszczący Pana *Koking*. P. *Underwood* pośpieszył na miejsce i znalazł nieszczęśliwego okropnie zgruchotanego, passuiącego się ze śmiercią. Nazaiutrz tłumy ludu zgromadziły się przy *Foxalu*, dla dowiedzenia się co zaszło z balonem. — Dwaj botanicy z Paryża zakupili w Szkocji nową kamelię zwaną *Fryderyk wielki*, niewidzianej ieszcze wielkości, za 1250 fran:. — Przed kilką dniami w Paryżu, 6 młodych dam udało się fiiakrem do lasku *Winsen*. Stangret pomiarkował, że iakaś taiemnica panuie przy tem kobiecem zgromadzeniu, nadewszystko gdy 2 z nich zdawały się nadzwyczaj wzruszone. J w samej rzeczy była też przyczyna, albowiem owe Damy były to przyiaciołki, z których iedna drugiej wyrwała kochanka. Zwiedziona wyzwała rywalkę na pistolety; poiedynek został przyięty, i w tym to celu w towarzystwie sekundantek udano się do lasku. Rywalki kolejno wystrzeliły; lecz pistolety tak były małe i tak słabo nabite przez niedoświadczone ręce; iż żadną miarą szkody zrządzić nie mogły. Zwaśnione, upodobawszy sobie tę zabawkę, chciały powtórnie wystrzelić, lecz na to nie dozwoliły sekundantki, uważaiąc się za dosyć szczęśliwe z pozbycia takiego strachu. Nastąpiło poiednanie, i wszystkie Damy zgodnie wróciły do sto-

licy.— *Paganini* tylko dla tego przybył do Paryża, aby się leczyć u homeopatycznego lekarza Pana *Hanemana*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Zamojski Jan Hr: z Markuszewa; Tugielski Sylw: Dzie: z Radomia; Dębiński Jan Obywa: z Pułtuska; Bogusławski Andrz: Patron Trybunału z Płocka.

DONIESIENIA.

Powołuiąc się na Nr 176, Kurjera Warszawskiego z d. 7 Lipca 1837 r. niemniej odnosząc się do Łaskawej przez Najiaśniejszego Panuiącego Prolongacji do wylegitymowania się z Rodowodu Szlacheckiego na rok ieden warunkowo udzielonej, że temu tylko służyć będzie prolongacja, kto z iakiemi kolwiek Dowodami zdolnym będzie przedstawić się z prośbą do Heroldji o danie prolongacji; mam zaszczyt niniejszem oznajmić każdemu kogo to dobro dotyczy, iż z Serjarzami czyli Summarjuszami dla wielu familji Szlacheckiego rodu do wylegitymowania potrzebnemi, nietylko posiadanie Dóbr całej Wsi przed r. 1775 ale nadto dowodami Metryki urodzenia przodków legitymuiącego się, zastąpić zdolnemi, nakoniec dowodami Dygnitarstwa w Aktach dawnych oblatowanego dowodzącemi, aż do dnia 7 Września r. b. tu w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej Nr 585, w Warszawie dla użytku i dogodności publicznej zatrzymać się iestem zdecydowany. *Polikarp Kozerski* Sukcessor ś. p. Stanisława Kozerskiego byłego Konserwatora Akt dawnych.



W dniu wczorajszym zgubiony został Puljares, w którym znajdowały się Losy do 1szej klasy 50 lot: klas: Nra 7,458, 11,130 i 40,389, oraz zł: 100 i różne Papiery mogące tylko służyć właścicielowi. Znalazca gdy odda do Drukarni Kurjera, otrzyma 50 złotych nagrody.

Administracja Dóbr i Lasów Xstwa Łowickiego. Podaie do publicznej wiadomości, iż z mocy upoważnienia JO. Xcia Namiestnika J. C. K. M. przez Reskrypt z d. 3/15 Marca r. b. Nr 721 wydanego, w dniu 10/22 Sierpnia r. b. odbywać się będzie w Biurze Administracji Dóbr i Lasów Xięstwa Łowickiego w Łyszkowicach Licytacja, na wydzierżawienie 3ch letnie małego POLOWANIA na polach i zaroślach w Dobrach Xięstwa Łowickiego, po lewej stronie Rzeki Bzury położonych, życzący sobie użytki te wziąść w dzierżawę, po zaopatrzeniu się w Wadjum w ilości złp: 250, stawić się zechcą w oznaczonym wyżej terminie w Biurze Administracji gdzie warunki pod iakiemi wydzierżawienie to nastąpi w każdym czasie do przejrzenia dane być mogą. Łyszkowice dnia 16/28 Lipca 1837 r. Pełniący obowiązki Administratora Radca Kollegjalny *F. Botwinko*. Sekretarz Administracji *F. Staszewski*.

☞ CHŁOPCZYK 9cio-letni, Starozakonny, onegdaj wyszedł z domu około południa, i niepowrócił. Miał na sobie kapotkę iedwabną zieloną, czapkę żydowską sobolową. Uprasza się najuprzejmiej o odprowadzenie go za nagrodą pod Nr 2660, na Nalewkach.



Wczoraj zabłąkała się Suczka z gatunku Szpicków, biała, w połowie ostrzyżona, również uszy w połowie wystrzyżone, ogon kosmaty do połowy grzbietu spadaiący. Ktoby o tym piesku do Browaru Wasilewskiego i Sommer przy ulicy Solec i Nowoierozolimskiej, raczył dać wiadomość, otrzyma w razie zażądania złp. 10.



Pies rassy angielskiej (Buldok), średniej wielkości, rok stary, uszu szpiczasto uciętych; maści czarno-brunatno nakrapianej, piersi białych, nóg od dołu pół białych, kilka miejsc sierścią nie pokrytych, zabłąkał się przy ulicy Krak: Przed: dnia 3 b. m. przed południem. Kto takowego posiada, raczy go oddać do Fabryki Porteru, przy ulicy Krochmalnej Nr 1108, za przyzwoitą nagrodą. W przeciwnym razie sam sobie winę przypisze z nieprzyiemności iakie go srotkać mogą, w razie wyśledzenia takowego.



Skradziono w dniu 2 b. m. Wyżła rassy kurlandzkiej małej, maści kasztanowatej, pod szyią, pyskiem i piersiami z sierścią białą i cokolwiek przy przednich nogach, uszy kosmate i ogon duży kosmaty. Kto da znać o przechowywaczu onego lub przyprowadzi go do Właściciela domu Ner 1313 Lit. B. przy ulicy Ordynackiej, odbierze nagrody zł. 30, a ten kto przechowuie psa lub go ukradł, będzie miał proces kryminalny.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Pulardki z roż: z masłem cytry:, Gołąbki, Zrazy a la nelson z grzyb:. Flaki, Potrawa z kurcząt z kalafjor:, Zupa rako: i Rosoł. KOLACJA: Raki, Rozbratel wiedeń:, Kurczęta, Kalafjory, etc.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 22.

TEATR WIELKI. Dziś, *Wolny Strzelec*. Dla ciągłej słabości JPani *Halpert*, żądana Melodrama *Warjatka* w tych dniach daną być nie może.

AMFITEATR ŁAZIENKOWSKI. Jutro, *Wexel Styryjczykowie* z zastosowaniem do miejsca, i ogniami sztucznemi.

ORKIESTRA WROCŁAW: dziś na PRADZE w Ogródku P. *Kosińskiego*.— Jutro w Ogrodzie Unru-